

## PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA

Elżbieta Maczyńska

### REFLEKSJE WOKÓŁ KSIĄŻKI „PRZEZ CIEKAWY CZASY”<sup>1</sup> ROZMOWY PAWŁA KOZŁOWSKIEGO ZE ZDZISŁAWEM SADOWSKIM

**Słowa kluczowe:** polityka makroekonomiczna, teoria rozwoju gospodarczego, przekształcenia systemowe

#### Streszczenie

W opracowaniu omówiono rozmowę o życiu, ludziach i zdarzeniach dwóch wybitnych teoretyków rozwoju gospodarczego, zawartą w recenzowanej pracy pt. „Przez ciekawe czasy”. Pierwszy to autor głównych wywodów tej książki prof. Zdzisław Sadowski, członek korespondent PAN, członek honorowy Klubu Rzymskiego, długoletni prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Drugi – jego interlokutor – prof. Paweł Kozłowski jest profesorem Uniwersytetu Warszawskiego, z-cą dyrektora Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN, członkiem Komitetu Prognoz „Polska 2000 Plus” PAN.

\*\*\*

W czasach kiedy przeszłość szybko staje się archeologią a refleksje o przyszłości przegrywają z presją nawału wydarzeń bieżących, publikacje, w których udaje się fascynująco połączyć te trzy wymiary czasowe zasługują na specjalną uwagę. Potwierdzają bowiem stare porzekadło, że *historia rzadko się powtarza, ale często się rymuje*, a nowe wydarzenia w znacznym stopniu względami wpisują się w znane scenariusze. Stąd wielka użyteczność tego typu dzieł – nie tylko intelektualna, poznawcza ale i praktyczna. Zmuszają do analiz porównawczych i pogłębionej refleksji nad przyszłością. A jest to istotne tym bardziej, że nic tak nie sprzyja teraźniejszości – jak dobrze przemyślana przyszłość.

<sup>1</sup> Zdzisław Sadowski; *Przez ciekawe czasy. Rozmowy z Pawłem Kozłowskim o życiu, ludziach i zdarzeniach*. Polskie Towarzystwo Ekonomiczne oraz Instytut Nauk Ekonomicznych PAN. Warszawa 2011, ss 399.

Wszystkie te walory ma książka "Przez ciekawe czasy". Są to rozmowy „o życiu, ludziach i zdarzeniach” przeprowadzone przez socjologa i ekonomistę z Instytutu Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk – profesora Pawła Kozłowskiego ze znanym ekonomistą profesorem Zdzisławem Sadowskim. Choć w rozmowach tych ze względu na profesję interlokutorów dominuje tematyka ekonomiczna, to jednak książka jest zarazem bogatym źródłem informacji o polityce, obyczajach, postawach i dylematach ludzkich. Już same tytuły 24 rozdziałów książki, zamieszczony w niej zyciorys jej głównego bohatera Zdzisława Sadowskiego oraz indeks nazwisk mówią same za siebie: *Dom i szkoły; Czas okupacji niemieckiej; Powstanie Warszawskie i przejście frontu; Między Warszawą a Opolem; W więzieniu i po wyroku; Życie zawodowe, towarzyskie i uczuciowe; Mój Profesor Edward Lipiński; Nauka i narty z Janem Drewnowskim; Genewa; Intensywne siedmiolecie; Czesław Bobrowski i jego dwie Rady; Rozmowy z Oskarem Lange; Pod urokiem Michała Kaleckiego; Ghana; Nowy Jork; Szczególnie lata siedemdziesiąte; Ekonomia w objęciach neoliberalizmu; Reformowanie ustroju; Między Wschodem i Zachodem; Kres działalności rządowej; Kazimierz Secomski i Klub Rzymski; Transformacja; Aktywne życie w Trzeciej RP; W XXI stuleciu).*

Tytuły rozdziałów stanowią zarazem swego rodzaju syntezę zyciorysu i burzliwego życia bohatera książki. Zdzisław L. Sadowski urodził się 10 lutego 1925 roku w Warszawie. Maturę uzyskał w Liceum im. Stefana Batorego w 1941 roku, dyplom technika chemika w Liceum Chemicznym w 1942 roku. Kolejny etap to studia w Szkole Głównej Handlowej w czasie okupacji oraz udział w Powstaniu Warszawskim. W Powstaniu był ciężko ranny. Po wojnie aresztowany i skazany przez sąd wojskowy na dwa lata z zawieszeniem za „działalność wywrotową”.

Zarówno studia, jak i początki pracy naukowej Zdzisława Sadowskiego wiążą się ze Szkołą Główną Handlową, gdzie w latach 1947-49 pracował w Katedrze Ekonomii w charakterze asystenta profesora Edwarda Lipińskiego. W 1953 roku podjął pracę na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie uzyskuje kolejne stopnie i tytuły naukowe, od doktoratu w 1962 roku, poprzez doktora habilitowanego w 1979 roku, na profesurze z wyjątkiem kończąc.

Zdzisław Sadowski bezpośrednio współpracował z wybitnymi ekonomistami polskimi i zagranicznymi: Edwardem Lipińskim, Michałem Kaleckim, Czesławem Bobrowskim także (w latach 1957-58, w czasie pracy w Sekretariacie Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ w Genewie) m.in. z Gunnarem Myrdalem, laureatem Nagrody Banku Szwecji im. Alfreda Nobla w dziedzinie ekonomii w 1974.

Poza pracą w SGH i Uniwersytecie Warszawskim, profesor Sadowski przez kilka lat wykładał w University of Ghana w Legon a także czasowo w kilkunastu zagranicznych

uczelniah w roznych rejonach świata. Ważnym etapem życia zawodowego profesora Sadowskiego było prawie dziesięcioletnie zaangażowanie w pracach Instytutu Planowania, gdzie pełnił też funkcję wicedyrektora.

Profesor Sadowski łączył pracę badawczą z pracą dydaktyczną; wykładał m.in.: historię myśli ekonomicznej, ekonomię i ekonomię polityczną, teorię rozwoju gospodarczego, politykę gospodarczą i teorię przekształceń systemowych. Wymienione tematy wykładów obrazują główne dziedziny zainteresowań naukowych Profesora, który zarazem łączy dorobek teorii ekonomii z praktyką. Stąd też ważne miejsce w biografii Profesora zajmuje praca w charakterze eksperta i kreatora polityki gospodarczej. W latach 1958-62 był sekretarzem Rady Ekonomicznej, której przewodniczył profesor Czesław Bobrowski. Zaś w latach 1970-72 pełnił funkcję zastępcy dyrektora Centrum ds. Planowania, Projektacji i Polityk Rozwoju w Sekretariacie ONZ w Nowym Jorku. Jako wybitny znawca problemów rozwoju gospodarczego był wielokrotnie zapraszany do uczestnictwa w grupach eksperckich, powoływanych przez agendy ONZ. Międzynarodowa aktywność profesora Sadowskiego przejawia się również w członkostwie, a także we władzach w prestiżowych organizacjach naukowych, takich jak Międzynarodowe Stowarzyszenie Ekonomistów i Klub Rzymski.

Zważywszy na tak bogaty życiorys Zdzisława Sadowskiego, nie dziwi następująca opinia sformułowana na seminarium w Polskim Towarzystwie Ekonomicznym przez profesora Pawła Kozłowskiego: „Zdzisław Sadowski jest dla mnie przykładem, niestety ginącego, gatunku inteligenta polskiego. Zdzisław Sadowski jest czymś więcej niż ekonomistą, jest więcej niż profesorem, więcej niż prezesem, jest inteligentem polskim, takim, jakim oni byli kiedyś – używam tego słowa w znaczeniu normatywnym. /.../ Druga cecha profesora Sadowskiego, którą też warto widzieć w szerszym kontekście, to etos pracy organicznej. Prof. Sadowski jest człowiekiem pracy organicznej w Polsce. To znaczy, takim, który widzi cel, widzi potrzebę realizacji tego celu, wie jak to należy robić. Nie chce być w żadnym stopniu radykałem, nie pragnie wysadzać świata w powietrze, chce go ulepszyć, a nie zaczynać od początku. W dodatku, cechą polskiej pracy organicznej od czasów pozytywizmu jest szczególna właściwość, to znaczy praca organiczna prowadzona odgórnie. Można być na wysokich stanowiskach w państwie i wcale to nie oznacza, że się identyfikuje ze wszystkim co jest związane z obowiązującym ustrojem. Taka osoba stara się robić to co można robić, żeby ulepszyć rzeczywistość. To jest cecha, która przełamuje polskie podziały na partyjnych i bezpartyjnych, należących do jednej grupy lub do innej grupy, wierzących i niewierzących, kobiet i mężczyzn, starych i młodych, to jest cecha, która jednoczy ludzi na innej zasadzie”<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> Stenogram z konwersatorium „Czwartki u Ekonomistów”, 18 października 2011, [http://www.pte.pl/pliki/2/21/CZuE\\_18.10.2011\\_ed\\_at.pdf](http://www.pte.pl/pliki/2/21/CZuE_18.10.2011_ed_at.pdf)

Profesor Sadowski znany jest w środowisku ekonomistów jako osoba, której udaje się łączyć postawę niezależności intelektualnej i politycznej z silnym zaangażowaniem w sprawy kraju. Niezależność ta zasługuje na uznanie tym bardziej, że ważny etap aktywności zawodowej i obywatelskiej profesora Sadowskiego przypada na szczególnie trudny okres lat 80. Narastające symptomy systemowego i strukturalnego kryzysu socjalistycznej gospodarki, w tym przejawy konfliktu społecznego i politycznego, już na początku lat 80. doprowadziły do wprowadzenia stanu wojennego, a w końcu dekady do rozmów „okrągłego stołu”, czego następstwem była zmiana ustroju w Polsce i odejście od realnego socjalizmu.

Prawie przez całą dekadę lat 80. Profesor Sadowski należał do kierownictwa rządowego, programującego i nadzorującego realizację reform gospodarczych w kraju. W latach 1981-85 pełnił funkcję zastępcy Pełnomocnika Rządu ds. Reformy Gospodarczej; w latach 1985-87 był wiceprzewodniczącym (i przez krótki okres także przewodniczącym) Konsultacyjnej Rady Gospodarczej. W latach 1987-88 objął stanowisko wiceprezesa Rady Ministrów. Jak ocenia wielu ekonomistów, reformy gospodarcze zrealizowane w tamtym okresie, choć ograniczone systemowymi warunkami socjalistycznego państwa, jednak utorowały w pewnej mierze drogę do ustrojowej transformacji polskiej gospodarki i przejścia od socjalizmu do gospodarki rynkowej. Zwraca też na to uwagę profesor Piotr Pysz w niemieckojęzycznej recenzji książki<sup>1</sup>.

Profesor Sadowski czynił wiele dla ucywilizowania, urynkwienia polskiej gospodarki. Między innymi to dzięki Jego zabiegom mogła się ukazywać w latach 80. „Lista 500 największych przedsiębiorstw w Polsce”, z podstawowymi danymi finansowymi dotyczącymi ich działalności. Choć z dzisiejszej perspektywy może być to postrzegane, jako przedsięwzięcie oczywiste i nie tak doniosłe, to w ówczesnych warunkach był to prawdziwy przełom w podejściu do kwestii jawności życia gospodarczego i do zasady transparentności działalności gospodarczej, zasady, która przecież stanowi fundamentalny wymóg gospodarki rynkowej.

Wyrazem uznania środowiska ekonomistów dla postawy i efektów działalności profesora Sadowskiego, w tym także dla działalności w latach 80-tych, był jego wybór na prezesa Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Funkcję tę pełnił przez 20 lat, przez kolejnych 5 kadencji - od 1985 do 2005 roku. Obecnie jest Prezesem i Honorowym tego Towarzystwa.

Opinie Sadowskiego cechuje holizm i kompleksowość wnioskowania, ukierunkowanego na kwestie nie tylko gospodarcze, ale i społeczne oraz ekologiczne. Takie podejście w kształtowaniu polityki gospodarczej jest warunkiem trwałości rozwoju i źródłem wielu dodatnich synergii. Zasadność takiego podejścia – spektakularnie,

<sup>1</sup> [http://www.pte.pl/pliki/2\\_16\\_sadowski\\_20recenzja.pdf](http://www.pte.pl/pliki/2_16_sadowski_20recenzja.pdf)

jak nigdy chyba wcześniej – objawia się dziś, w warunkach kryzysu globalnego, podważającego teorie niezawodności i efektywności rynku. Na tym tle intensyfikuje się debata na temat modeli ustroju społeczno-gospodarczego i optymalnego ich wyboru. Debata ta wskazuje zarazem na niebezpieczne konsekwencje zaniedbywania pracy organicznej i reform.

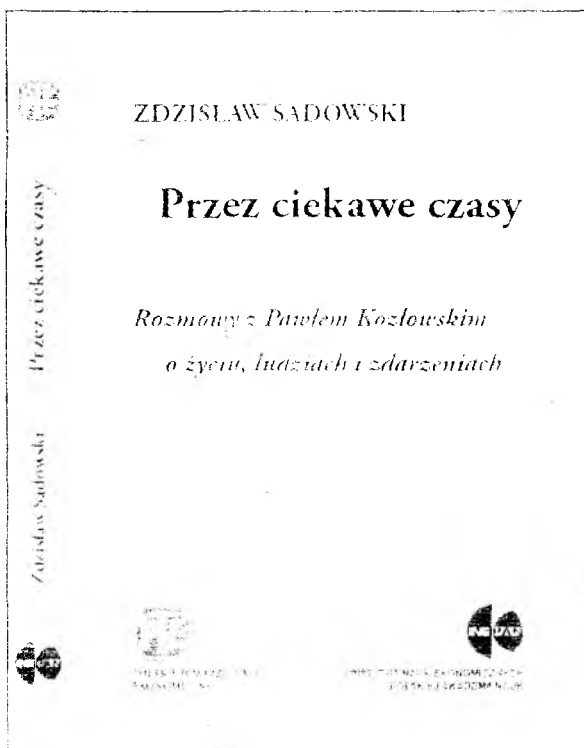
W tym kontekście symptomatyczne jest następujące stwierdzenie Zdzisława Sadowskiego: „W każdym razie, ja miałem i mam postawę reformatora i organicznika, podobnie jak wszyscy moi duchowi przywódcy i przyjaciele, od Edwarda Lipińskiego poprzez Czesława Bobrowskiego i Kazimierza Secomskiego, nawet do Oskara Langego. /.../ Nie ma wątpliwości, wszyscy ci ludzie, których znałem i o których tu opowiadałem, tak patrzyli na Polskę i swoje w niej miejsce. Nieoczekiwanie dla siebie samego zostałem najpierw ministrem, a później wicepremierem w rządzie późnego PRL. Dla niektórych to oznaczało, że sprzedałem się tzw. komunistom, ale komunistą nigdy nie byłem. Zresztą wielki liberal John Stuart Mill napisał o komunizmie, że to jest taka piękna ideologia, że gdyby mogła być zrealizowana, wszystkie inne idee ważyłyby tyle co pył na wadze. Ale nie można jej zrealizować” (s. 384).

Tym bardziej zatem niezbędne i nie do przecenienia są działania ukierunkowane na reformy społeczne, w tym na optymalizację rozwiązań dotyczących kształtu ustroju społeczno-gospodarczego. Obecne rozwiązania profesor Sadowski ocenia krytycznie ze względu m.in. na „charakter ewolucji systemu rynkowego, w jakim żyjemy, z powszechną komercjalizacją wszystkich dziedzin życia, z nastawieniem na oglądalność, a nie na treść. Jeśli mamy tworzyć niezłą przyszłość, to trzeba się z tego jakoś wyzwolić. To jednak nie jest już zadanie dla obserwatora” (s.385-386).

Profesor Sadowski swoje opinie na temat polityki ustrojowej przedstawił w wielu swoich publikacjach, w tym m.in. w *W poszukiwaniu drogi rozwoju. Myśli o przyszłości świata i Polski*, PAN, Komitet Prognoz Polska 2000 Plus, Warszawa 2006; *Liberalizm i rola państwa w gospodarce*, „*Ekonomista*” 2006, nr 6; *Od sporu o transformację do strategii rozwoju*. Referat opracowany na VIII Kongres Ekonomistów Polskich, „*Ekonomista*” 2007, nr 6. Obecnie wobec toczącej się na forum międzynarodowym debaty ustrojowej publikacje te zyskują na znaczeniu. Książka „Przez ciekawe czasy” stanowi ważne uzupełnienie tych publikacji. Zawiera bowiem bogaty zestaw informacji, komentarzy i faktów, które umożliwiają pełniejszą identyfikację szans i zagrożeń dla reform społeczno-gospodarczych.

Książka dowodzi jednak, że *historia się rymuje* i niektóre stare scenariusze niekiedy niebezpiecznie wpisują się w teraźniejszość, negatywnie rzutując na przyszłość. Są jednak i takie, do których warto wracać, aby nie ulec niebezpieczeństwu bezrefleksyjnej wiary w „jedynie słuszne” doktryny i powszechnie panujące, bezkrytycznie niekiedy powielane przez media, opinie. W tym sensie wywody zawarte

w książce można też potraktować jako cenne wskazówki ku przestrodze. Jak ocenia profesor Sadowski, „w pierwszych latach transformacji nie było żadnej możliwości wypowiedzania innych poglądów niż obowiązujące. Kiedy posłałem do dziennika „Rzeczpospolita” jakąś replikę na wypowiedź Balcerowicza, redaktor Dariusz Fikus, który otrzymał ją do rąk własnych, opublikował w końcu po paru tygodniach, na skutek dopominania się, jakiś nędzny skrót na dalekich stronach. Potem zresztą sumiował się, mówiąc że powstało zamieszanie w redakcji i tekst się zawieruszył. Znalismy się przecież, więc przepraszał. Ale niestety wspomnienie pozostało, a zdarzenie było symptomatyczne” (s. 343).



Rys. 1. Strona tytułowa książki: Zdzisław Sadowski „Przez ciekawe czasy”. Wyd. Polskie Towarzystwo Ekonomiczne oraz Instytut Nauk Ekonomicznych PAN, Warszawa 2011.

Opinia ta to przestroga przed doktrynerstwem, stanowiącym zawsze barierę rozwoju, co spektakularnie potwierdzają dysfunkcje gospodarki globalnej i publikacje na ten temat, w tym m.in. niedawno wydany polski przekład książki harwardzkiego profesora Daniego Rodrika „Jedna ekonomia wiele recept”. Tezy tej książki doskonale wpisują się w treści wypowiedzi profesora Sadowskiego zawarte w książce „Przez ciekawe czasy”.

Książka ta, jak każdy wywiad-rzeka nie jest oczywiście wolna od słabości. Pewien niedosyt i pytania pozostawiają m.in. fragmenty (zresztą fascynujące) dotyczące Michała Kaleckiego, jednego z najwybitniejszych, znanych i uznanych w świecie polskich ekonomistów. Ale też wielkość i ranga osiągnięć tak fascynującej osobowości sprawia, że nie sposób w tego typu książce w pełni jej przedstawić.

Szkoda też, że tak mało miejsca (zaledwie jeden akapit) poświęcono w książce pracy profesora Sadowskiego w funkcjonującej w latach 1994-2005 Rady Strategii Społeczno-Gospodarczej przy Radzie Ministrów. Raporty i rekomendacje tej Rady są aktualne do dziś, ale niestety w niedostatecznym stopniu realizowane, co negatywnie przekłada się na rzeczywistość gospodarczą, ale zarazem jest potwierdzeniem „rymowania się historii”.

Lekturę książki „Przez ciekawe czasy” z pełnym przekonaniem rekomenduję każdemu, kto chce lepiej poznać realia reform społeczno-gospodarczych w Polsce, ale też związane z tym osobiste i zawodowe dylematy reformatorów, zwłaszcza w kontekście wojennych i powojennych, przełomowych wydarzeń w historii Polski.

Warszawa, grudzień 2011